



Św. Tomasz o Mszy Św. (3.5 z 6) Miejsce celebracji Mszy. | 1



Posłuchaj

()

Summ. theol. III q. 83 a. 3



CZY TEN SAKRAMENT NALEŻY CELEBROWAĆ W ŚWIĄTYNI, KORZYSTAJĄC Z NACZYŃ ŚWIĘTYCH?

Ad 3. Kościół, ołtarz oraz inne tego rodzaju martwe przedmioty bywają konsekrowane nie po to, by miały się stać podatnymi na działanie łaski (*sint gratiae susceptiva*), lecz dla nadania im pewnego znaczenia duchowego [pewną duchową moc] (*quandam spiritualem virtutem*), które warunkuje ich przydatność podczas sprawowania kultu Bożego (*apta redduntur divino cultui*). Sprawiają one mianowicie to, że z nich [poniekąd] czerpią ludzie namaszczenie (*devotionem*) i stają się wrażliwi na działanie Boże (*paratiores ad divina*), jeżeli tylko nie przeszkadza brak uszanowania. Stąd słowa Biblii: „W tym miejscu naprawdę działa jakaś Boża moc, bo Ten, który ma swoje mieszkanie w niebie, czuwa nad tym miejscem i wspomaga je” (2 Mach 3, 38 n.).

Komentarz: Zatem przedmioty nie przyjmują łaski, ale zawierają realnie „pewną duchową moc” (*quaedam virtus spiritualis*) warunkującą ich



przydatność do przewodzenia łaski. I co ciekawe polski tłumacz posoborowo, kantowsko i rahnerowsko źle przekłada termin *virtus* oznaczający siłę, moc jako „znaczenie”. Znaczenie to *significatio*, natomiast *virtus* działa przez to, co zawiera. I naprawdę w żadnym znaczeniu słownikowym *virtus* nie oznacza „znaczenia”. Jednak w posoborowej sakramentologii sakramenty działają tylko dla tych, którzy im przydają jakieś znaczenie, którego same z siebie realnie nie mają. Gdyby jednak przedmioty kultu nie posiadały same z siebie „pewnej mocy duchowej” (*quaedam virtus spiritualis*), to niezrozumiała byłaby dalsza część zdania, iż z tych przedmiotów „ludzie czerpią ludzie namaszczenie (*devotionem*) i stają się wrażliwi na działanie Boże (*paratiores ad divina*)”. Co ciekawe w łacińskim oryginale słowa „poniekąd” (quasi) brak, zatem te przedmioty działają obiektywnie i realnie, chyba, że ktoś je celowo lekceważy.

Z tego powodu wspomniane przedmioty podlegają przed konsekracją oczyszczeniu i egzorcyzmowaniu,^[8] dla usunięcia z nich mocy wroga; kościoły sprofanowane przez przelanie krwi lub przez [wylanie nasienia Red.] (Fr. 1, 1299) podlegają rekuncyliacji, ponieważ popełniony nich grzech ujawnił jakieś działanie tegoż wroga^[9]. I dlatego czytamy w Dekrecie (Fr. 1, 1299): „Gdziekolwiek spotkacie kościoły ariańskie, niezwłocznie je konsekrujcie, czyniąc je katolickimi przez modlitwę i działanie zwrócone ku Bogu”. Toteż niektórzy teologowie wypowiadają poniekąd uzasadnione twierdzenie, że przez nawiedzenie konsekrowanego kościoła^[10], podobnie jak przez pokropienie wodą święconą, człowiek dostępuje odpuszczenia grzechów powszednich. Ci, którzy to twierdzą, na poparcie swego poglądu cytują słowa psalmu: „Błogosławiłeś, Panie, ziemi swej, odpuściłem nieprawość ludowi Twemu” (Ps 84, 2 n.).



Komentarz: Ciekawym jest stwierdzenie o egzorcyzmowaniu przedmiotów przed ich poświęceniem. Zatem i dawniej ludzie woleli się zabezpieczyć i najpierw ewentualnego demona przegonić, zanim się coś poświęci. Jak widać egzorcyzmy przedmiotów istniały od dawna, gdyż zawsze istniały czary rzucane na dane przedmioty. Ale także przy poświęceniu wody, soli czy medalika św. Benedykta egzorcyzmowana jest dana materia przed pobłogosławieniem jej. Profanacja kościoła ma miejsce przez przelanie w nim krwi oraz nasienia i stąd seks odbywany w kościele jest zawsze jego profanacją. Oczywiście odprawianie pogańskich rytuałów także, np. ku czci Pachamamy. Pada w tym kontekście pytanie, o to, czy modlitwy ekumeniczne nie są także profanacją kościoła? Naszym zdaniem są, gdyż także kościoły ariańskie, którzy byli przecież chrześcijanami, tyle że heretykami, poddawane były rekonszekracji. Więc czeka nas w przyszłości sporo święceń kościołów po dobie ekumenizmu. A ponieważ prawdziwie katolicki kościół aż świętością „bucha”, toteż zrozumiałe jest, iż samo przebywanie w nim może zgładzić grzechy powszednie lub udzielić odpustu.

Oto dlaczego kościołów, którym przez konsekrację została udzielona moc, nie konsekruje się ponownie. Tamże (Fr. 1, 1299) czytamy orzeczenie soboru Nicejskiego : „Kościół raz poświęconych Bogu nie powinno się konsekrować ponownie, chyba że uległy zniszczeniu przez pożar, albo zostały zbezczeszczone przelewem krwi, czy [przelaniem w nich nasienia Red.]. Jak bowiem dziecko raz ochrzczone przez jakiegoś księdza w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego nie powinno być chrzczone ponownie, tak też nie powinno się ponownie konsekrować miejsca poświęconego Bogu, jeśli ci, którzy je konsekrowali trzymają się wiary w Trójcę Przenajświętszą, chyba że zaistniały



powody wyłączone poprzednio”. Zresztą ludzie, nie należący do Kościoła, kościołów konsekrować nie mogą. Jak zaś czytamy dalej (Fr 1, 1299): „Należy konsekrować kościoły czy ołtarze, jeśli nie ma pewności, że były już konsekrowane”.

Komentarz: Znamienne jest porównanie konsekracji kościoła ze chrztem, którego także się nie powtarza. Jednak po zbezczeszczeniu kościoła jego konsekracja jest możliwa.

Podobnie też ze względu na tę jakąś duchową moc udzieloną kościołom przez konsekrację (*propter virtutem quam ex consecratione acquirunt*) mamy w Dekrecie następujące zarządzenie (Fr 1, 1303): „Drzewo z konsekrowanego kościoła nie może być użyte inaczej jak dla innego kościoła, może być przeznaczone na spalenie albo oddane braciom na rozbudowę klasztoru; nie powinno się go dawać na cele świeckie”. Dalej zaś czytamy (Fr 1, 1303): „Palię ołtarzową, stołek, świeczniki welon, jeżeli są zniszczone przez używanie, należy spalić, a popiół po spaleniu odnieść do baptysterium, umieścić w ścianie albo zakopać pod posadzką, aby uniknąć sprofanowania przez podeptanie”^[11].



Komentarz: Z powodu konsekracji kościoła wszystko, co się w nim znajduje zostało wyjęte z użytku świeckiego i dlatego przy braku użyteczności należy je zniszczyć nie przekazując na cele świeckie.

[8] {Oczyszczenie i egzorcyzmowanie – czynności przewidziane rytuałem a zmierzające do usunięcia zanieczyszczeń fizycznych i tego wszystkiego, co może stać na przeszkodzie sprawowaniu liturgii (por. DFC I s. 635).}

[9] {Rekoncyliacja – obrzęd liturgiczny następujący po profanacji kościoła, ołtarza, cmentarza itp., a polegający na przywróceniu miejscom zbezczeszczonym ich pierwotnego charakteru sakralnego. Wróg – tu szatan.}

[10] {Nawiedzenie konsekrowanego kościoła – jeden z warunków uzyskania odpustu zupełnego w pewne dni roku}.

[11] {Baptysterium – budowla kościelna, służąca w dawnych czasach do udzielania chrztu (DFC I s. 86).}

Jak podobał Ci się ten wpis?



Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Św. Tomasz o Mszy Św. (3.5 z 6) Miejsce celebracji Mszy. | 7